

W numerze: Rozmawiamy z „zaginionym” Olejnikiem! — Wandor rozprawi się z mistrzami — Spadek formy Gierulły — Kto pojedzie do Oslo — Rutkowski „grozi” Danowskiemu — Sopot-Bydgoszcz w tenisie 8:1

K U R I E R

Cena 5 zł

SPORTOWY

Ilustrowany tygodnik ogólnopolski

ROK II Bydgoszcz Poznań - Łódź Kraków - Warszawa, dnia 5-11 sierpnia 1946 r.

NR 29 30

W sobotę wskrzesza się Liga

Zebranie organizacyjne klubów ligowych odbędzie się w Krakowie

KRAKÓW (tel. wł.) Z inicjatywy czołowych klubów krakowskich „Cracovii”, „Wisły” i „Garbarni” ukonstytuował się Komitet Organizacyjny, który zwoleje na sobotę 10 bm. w lokalu KS „Cracovia” zebranie byłych klubów ligowych celem reaktywowania Ligi.

Porządek sobotniego zebrania jest następujący:

1. reaktywowanie Ligi w ramach PZPN
2. wybór władz
3. wnioski

Komitet organizacyjny w składzie pp. Dziubanowski, Konkiewicz

i Vogta rozesał zaproszenia na powyższe zebranie do następujących klubów: Polonia i Legia (Warszawa), ŁKS i ZK (Łódź), Warta i KKS (Poznań), Ruch, AKS i Polonia Bytom (Śląsk), Cracovia, Wisła i Garbarnia (Kraków).

stworzeniu ligi piłkarskiej, widząc w reaktywowaniu jej podniesienie się poziomu naszego piłkarstwa i jeszcze większe zainteresowanie piłką nożną szerokich kół społeczeństwa. Poznań reprezentowałyby dwa równorzędne zespoły: Warta i KKS.

* Piłkarski Poznań skłania się ku

„KS Polonia” bez wysiłku wygrywa z KS „Grochów” 2:0 (1:0)

WARSZAWA, 5. 8 (tel. wł.) Finałowe spotkanie o mistrzostwo Warszawy między KS Polonia i KS Grochów zakończyło się zwycięstwem „Polonii”, pomimo że Polonia wystąpiła bez swego najlepszego gracza Szczepaniaka. Gra toczyła się przez długi czas przy nieznacznej przeważ-

dze Polonii, która w pierwszej połowie uzyskała przez Szularza prowadzenie; drugą bramkę zdobył Ochmański. Dobrze sędziował Lazarewicz, chociaż w ostatniej minucie nie widział reki obrońcy Grochowa na polu karnym. Widzów do 8 tys. Wynik 2:0 (1:0).

„Torpedo” z Moskwy w Warszawie

rozegra mecze z reprezentacją Polski i Łodzi

WARSZAWA (tel. wł.) W niedzielę drużyna moskiewska „Torpedo” wylądowała na lotnisku warszawskim, ażeby rozegrać w ciągu dwóch tygodni dwa spotkania piłkarskie. Rozegrany zostanie w czwartek mecz z reprezentacją Polski w Warszawie, a drugie spotkanie z reprezentacją Łódzka w sobotę.

„Torpedo” należy do extra-klasy piłkarskiej Zw. Radzieckiego. W roku 1936 uzyskał wicemistrzostwo ZSRR, zajął 3 miejsce po „Dynamo” (Moskwa) i CDKA. Obecnie Torpedo zajmuje w tabeli ZSRR 4-te miejsce.

Pomorze gromi Gdańsk 5:0 (2:0)

Po zwycięstwie nad reprezentacjami Krakowa i Warszawy — jeszcze jeden wspaniały sukces piłkarzy pomorskich

BYDGOSZCZ. Po raz pierwszy po wojnie odbyło się spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Wybrzeża i Pomorza.

Zwyciężyła drużyna pomorska 5:0 (2:0). Goście z Gdańska byli zespołem równorzędnym, jedynie pod koniec meczu opadłszy z sił, zepchnięci zostali do defensywy, mimo przegranej drużyna Wybrzeża pozostawiła dobre wrażenie i okazała się drużyną na dobrym poziomie technicznym. Na wyróżnienie zasługuje prawostronny atak. Obrona stanęła na wysokości zadania.

Drużyna pomorska zagrała dobrze. Wyróżnił się w ataku lewy łącznik Kamiński, który dawał z siebie wszystko, wspomagając każdą pozycję. Wymienić również należy bramkarza, który wyszedł z każdej sytuacji obronną ręką.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Gdańsk: Łoś, Rzytniak, Kanzela, Kokot I, Gajewski, Mikołajczak, Wesolowski, Grządziel, Skowroński, Kokot II, Pohopien.

Pomorze: Burchardt, Pyda, Kubalczak, Urbański, Osmański, Lubawy, Belkowski, Wesolowski, Kosobucki, Kamiński, Łabęcki.

Grę zaczynają goście, oddając piłkę gospodarzom. Pierwsze minuty

gry obfitują w ładne zagranie na wysokim poziomie technicznym. Atak Pomorza wspierany przez pomoc, oddaje kilka strzałów na bramkę przeciwnika. W 5 minucie Wesolowski silnie strzela na bramkę; piłka odbija się o rękę obrońcy. Sędzia dyktuje jedenastkę dla Pomorza, którą pewnie egzekwuje Kosobucki. Nieco później ten sam gracz mija obronę,

strzela ostro, piłka przechodzi tuż nad poprzeczką. Mimo równorzędnej gry atak pomorski jest pod bramką bardzo niebezpieczny. W 10 min. Kosobucki pięknie przerzuca piłkę i strzela. Bramkarz wybiega, lecz Wesolowski jest na pozycji, i lekkim strzałem nad bramkarzem lokuje piłkę w siatce. Jest 2:0. Gdańszczanie (Dalszy ciąg na str. 2-ej)



JADZIA WRACA DO FORMY

Według nadchodzących meldunków Jadzia wraca do przedwojennej formy. Angielscy sprawozdawcy sportowi wyrażają zdanie, że Jędrzejowska ma wszelkie szanse odzyskania pozycji, jaką zajmowała w tenisie światowym przed wojną. Na fotografii Jadzia Jędrzejowska i jej poznańska przyjaciółka Jaśkowiakówna.

WARTA — ADMIRA 6:3 (1:3)

POZNAŃ, (tel. wł.) Rozegrane w Poznaniu zawody piłkarskie o mistrzostwo poznańskiej A-klasy przyniosły zwycięstwo Warty 6:3 (1:3). Zespół Warty dopiero po przerwie był wartościową drużyną. Bramki dla Admiry strzelił Dytkiewicz 2, Jastrzębski 1. Dla Warty Gendera 3, Kępczyński 1, i Smółski 2. Widzów około 5 tysięcy.

B. T. W. tryumfuje na Gopie

Osemka B. T. W. rewanżuje się na porażkę z K. K. W.

KRUSZWICA (tel. wł.) Dziś na Gopie odbyły się regaty propagandowe. Przyniosły one nowy sukces osadom Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, które w punktacji ogólnej zajęło pierwsze miejsce. Na szczególne wyróżnienie zasługuje wyścig ósemek seniorów, w którym BTW również zwyciężyło. Kolejowy Klub Wioślarski (Bydgoszcz).

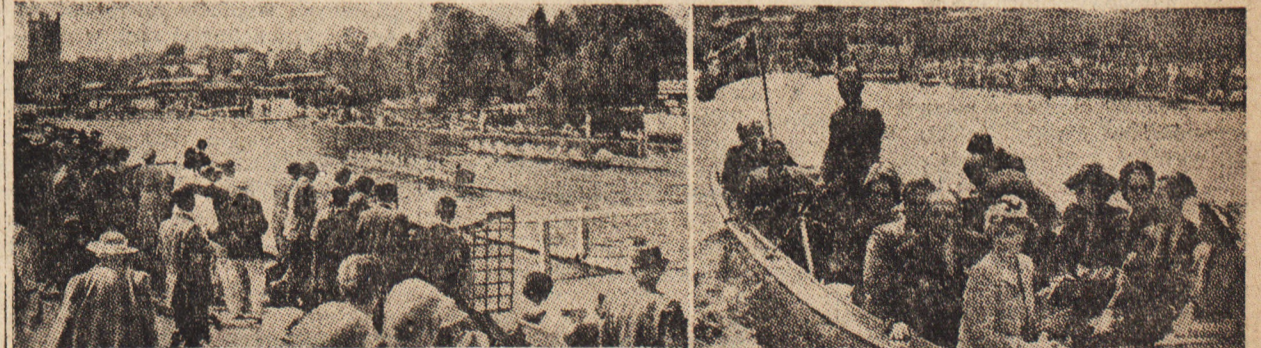
Wyniki techniczne regat są następujące:

W ósemkach seniorów 1 miejsce zajęło BTW 6 min. 54 sek., 2. kolejność wioślarski z Bydgoszczy w 7 min. 15 sek.; w ósemkach nowicjuszy BTW w 8 min. 07 sek. i KKW Bydg. w 8 min. 17 sek.

W czwórkach seniorów BTW (Bydg.) wygrał walcowerem.

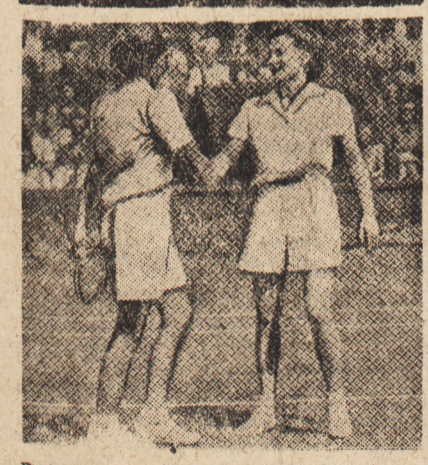
W czwórkach wyścig. pań — Kolej. Klub Wioślarski w Bydg. w 5 min. 47 sek. i BTW w 5 min. 56 sek.

W czwórkach młodzieży do lat 18: 1. KKW Bydg. w 5 m. 50 sek., 2.



Regaty w Henley

W Henley w Anglii odbyły się pierwsze po wojnie regaty, którym sprzyjała wspaniała pogoda. Na fotografii widzimy finisz biegu ósemek zespołów uniwersytetu londyńskiego i Temizy „B”. W środku defilada zespołów Trinity Hall, Cambridge'u i na ostatnim zdjęciu księżniczka Elżbieta w towarzystwie siostry pływie w stronę zawodników, aby wręczyć im nagrody.



Panna P. Betz (na prawo) gratuluje swojej przeciwniczce pannie C. Brought po swym zwycięstwie w pojedynczej grze pań w Wimbledonie.

Tow. Wiośl. Gopło z Kruszwicy w 8 min. 26 sek. i 3. BTW w 9 min. W biegu jedynek półwycigowych i 2. TW Płock w 12 min. 08 sek. nowicjuszy: 1. BTW w 11 m. 52 sek., waskotki (ciąg) Bydg.; W5w. Towowk

Wzycami przez prasę sportową PRZEGLĄD SPORTOWY

A panny mlode uciążę beak

Po raz drugi w swej karierze sportowej Antoni Kolczyński, najlepszy przed wojną pięściarz Polski, mistrz Europy, nie może przywdziać białoczerwonej szarfy z tytułem mistrza Polski. Jest to jeden z nielicznych wypadków, jakie notuje kronika bokserka, że mistrz Europy, nieoficjalny mistrz świata (Kolczyński znokautował mistrza Ameryki Jimmy O'Malleya) nie posiada tytułu mistrza swego kraju.

„Kolke” prześladowa wybitny pech. W roku 1939 droge do tytułu zagroziła mu służba wojskowa. Tolek spóźnił się i przybył do Katowic w momencie, gdy rozgrywano już walki w wadze półciężkiej. Płakał wtedy w szatni.

A w r. 1946? Przypatrzmy się wiążące dat, które tworzą historię drugiej próby sięgnięcia po tytuł.

10. 3. Kolczyński zdobywa tytuł mistrza Warszawy i kwalifikuje się do finałowych walk w Łodzi.

4. 4. Kolczyński eliminuje swego najgroźniejszego przeciwnika ślązaka Noware. Tego jednak dnia dochodzi do spotkania, które stało się przyczyną awantur łódzkich. Sędziowie wydają fatalny werdykt po spotkaniu Untona z Sobczakiem.

6. 4. Waga średnia wycofana z mistrzostw. Kolczyński musi czekać na decyzję specjalnej komisji, która rozstrzygnie skomplikowaną sprawę odwołania od wiosny sędziów.

7. 4. Finały. Kolczyński oczywiście nie startuje, otrzymuje jednak nagrodę, przeznaczoną dla mistrza Polski w wadze średniej.

2. 5. Rozpisanie referendum przez PZB zapytaniem w kwestii dokonania mistrzostw.

12. 5. PZB powierza organizację mistrzostw śląskiemu OZB. Na interwencję Łodzi cofa jednak te decyzje. Prezes I. OZB zrywa afisz: zapowiadające dokonanie mistrzostw.

1. 6. Termin dokonania mistrzostw w Łodzi. Nie dochodzą one jednak do skutku. Przyczyna? Kto zna tajemnice biurka działaczy bokserkich?

30. 6. Walne Zebranie PZB Organizację dokonania mistrzostw powierza Łódzkiemu OZB.

27. 7. Prezes ŁOZB Stepien nie określa terminu walk finałowych. Może we wrześniu, a może...

A jednak cała ta sprawa to nie tylko spóh otokilicności. Jest jakiś pech, który prześladowa Kolczyńskiego. Może jednak uda mu się przełamać fatum i... dziwna obojętność działaczy bokserkich. Czeka na to cała polska opinia sportowa.

253 motocykle w klubie gdańskim 31 ub. m. odbyło się w Sopotcie walne zebranie Gdańskiego Okręgowego Związku Motocyklowego na które przybyli m. in. prez. Polskiego Zw. Motocykl. ob. Docha i przedst. Rady WF i PW ob. Jacewicz.

Za zasługi położone przy organizacji GOZM-u wybrano wice-prez. honorowym Zw. ppk. Romana Zagórskiego, prezesem GOZM-u został por. Zaboklicki wice-prez. inż. Engel. Do najważniejszych uchwał zaliczyć trzeba budowę hotelu turystycznego w Sopotcie, toru żużlowego, otwarcie świetlicy i ufundowanie Grand Prix Białtiku. Obecna nazwa GOZM-u zmieniają na Polski Związek Motocyklowy (Okręg Gdański). Ze sprawozdania wynika, że okręg gdański skupia 16 klubów, 253 maszyn i 524 członków.

SPORT

Liga

Prace przygotowawcze nad reaktywaniem Ligi są w pełnym toku. Komitet Organizacyjny pracuje w pełnej percepcji.

W poniedziałek w lokalu klubowym KS Cracovia odbyło się dalsze posiedzenie w którym wzięli udział przybyli z Warszawy delegat WKS Legia kpt. Neuding. Zastanawiano się

Przed Olimpiadą kolejarzy całej Polski

Poznań przygotowany do przystąpienia do nowych sukcesów

W dniach 15-18 bm. „polski Manchester” tj. Łódź będzie terenem wielkich igrzysk naszych kolejarzy, zarówno zawodniczek jak i zawodników. Na igrzyska zjadą się reprezentanci wszystkich okręgów dyrekcji, to też spodziewany jest start ponad 1.500 osób. Program przewiduje zawody piłki nożnej, lekka atletyka, gry sportowe, boks, kolarstwo, motocykl. i in. W siatkówce pań, w koszykówce pań oraz w lekkiej atletyce przewidują organizatorzy również uczestnictwo zespołów zagranicznych m. m. Czechosłowacji. Jakkolwiek to podniesie zainteresowanie imprezą, to jednak zespoły te, o ile będą uczestniczyły z jakakolwiek drużyna kolejarzy np. w koszu z mistrzem Polski KKS — osłabią ten zespół dla dalszych walk. A przecież każdej reprezentacji zależy w punktacji uplasować się jak najkorzystnie.

W ub. roku Poznań zdobył pierwsze miejsce po zacietej walce z Pomorzem, które i tym razem wystawia jeden z najsilniejszych zespołów. Swe ważkie słowo „powiedza” z pewnością okręgi warszawski, łódzki, gdański, śląski a może i krakowski, który w ub. roku w igrzyskach nie uczestniczył.

Ekipa Poznania, która w dniu 14 bm. wyjedzie pod kierownictwem ob.

Muszyńskiego w sile ponad 130 osób składać się będzie z 20 piłkarzy; cały zespół KKS Poznań zasilony czterema zawodnikami Leszna oraz jednym z Jarocina. W siatkówce pań trzon stanowić będzie drużyna Gostynia (6 osób) wzmocniona 3 zawodniczkami Poznania. W siatkówce pań, 9 osobowa reprezentacja daje Poznań. Do rozgrywek w koszykówce wystąpi mistrz Polski w komplecie mając wraz z rezerwami 10 osób. Bokserów wyjedzie 10. Będą to zawodnicy Poznania oraz Wrześni i Gorzowa. Kolarze wyjadą w 12-ke, jednak bez Klują, który udaje się na mistrzostwa Europy. Najsilniejszą drużynę stanowia lekkoatleci, bowiem 24 pań i 11 pań. Reprezentują oni prawie wszystkie silniejsze ośrodki okręgu poznańskiego. Jest jednak więcej niż pewne, że Hoffman, który uzyskał tak piękne wyniki wyjedzie do Oslo. Poznań więc przez ubytek Hoffmana i Kluję może utracić wiele cennych punktów, co zagrazi mu w powtórny zająć pierwsze miejsce w punktacji ogólnej.

Z okazji igrzysk organizuje się zjazd gwiazdysty motocykli. Z Poznania będzie ich około 60. Ekspedycji poznańskiej towarzyszyć będzie chór kolejarzy „Hasło” wraz z orkiestrą.

Rutkowski mówi:

„Jestem w doskonałej formie. Czuję już w Białobrzegach, gdyż na treningach — na boisku trawiastym — przebiegałem setkę w 11 sekund, że wypełnię minimum do Oslo.

W Radomiu uzyskałem 10,8 na 100 i 22,6 na 200 m (jeden czasomierz wykazywał nawet 22,4). Stać mnie jednak na jeszcze lepsze wyniki. Karol Hoffman, który mnie na wiosnę trenował wróżył mi wielką przyszłość. Zygmuntovi Siedleckiemu mam bardzo dużo do zawdzięczenia. Dał mi

właściwy „szlif” sprinterski, usunął wiele moich błędów.

Na zawodach w Kielcach przebiegłem setkę wprawdzie w 11 sekund, ale czułem się po zawodach radomskich zmęczony. W sztafecie, ażeby pokonać Jaraczewskiego musiałem wydać z siebie wszystko. Nadrobiłem stracone przez kolegów 5 metrów i na kilkanaście metrów przed metą podziwina minalem.

Szkoda, że obóz opuścił Danowski. Chciałbym jak najprędzej się z nim



Wajsówna pozdrawia

spotkać i zrewanżować za porażki na pierwszej eliminacji, na której mnie prześladował straszny pech”.

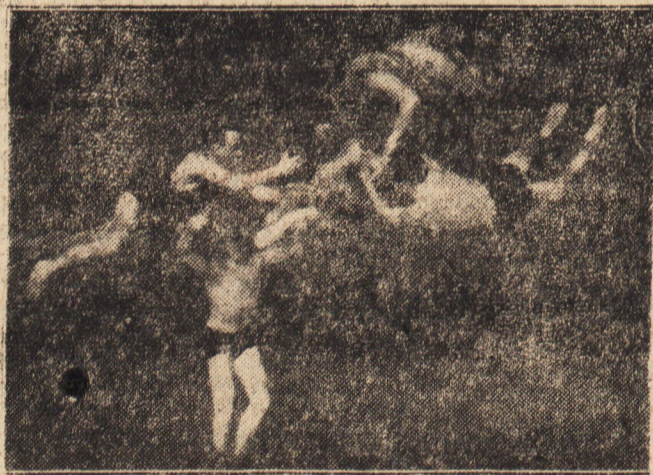
Rutkowski urodził się w Dobrzycy (pozańskie) 10. 2. 1920 r. Wzrost jego wynosi 180 cm., waga 79 kg. Jest słuchaczem studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego oraz referentem w f. przy powiatowym urzędzie WF i PW Poznań. Lekkoatletykę uprawia od 10-ciu lat. W roku 1937 na pierwszych mistrzostwach Polski juniorów w Bydgoszczy zdobył tytuł mistrza Polski na 100 m z wynikiem 11,5 (w przedbiegu 11,2).

Wyczyn żolnierski i sportowy

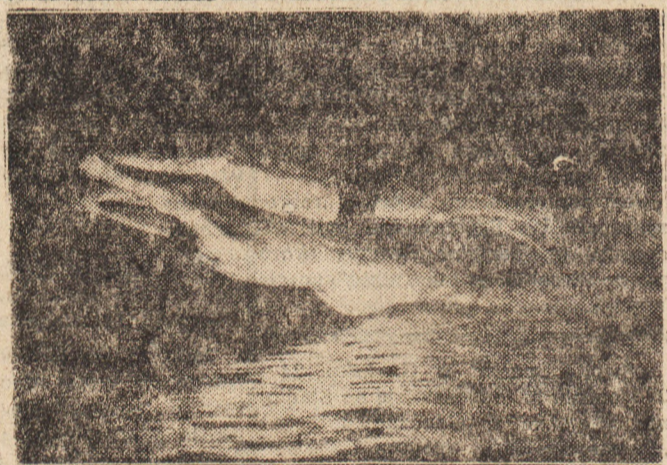
Nie każdy pływak odważa się przepłynąć Wisłę. Ostatnio stu podchorążych Oficerskiej Szkoły Artylerii z Torunia przepłynęło Wisłę w pełnym rynsztunku, t. zn. z hełmem, karabinem, ładownicami i umundurowaniem zawiniętym w pelerynę. Po przeפורsowaniu Wisły — bez pomocy i ochrony, każdy z uczestników tej przeprawy oddał po jednym strzale z karabinu.

Film na usługach sportu

Aby człowiek ratując drugiego sam nie zginął



Zdjęcia zrobione pod wodą: czterech pływaków ratuje tonącego i wydobywanie tonącego z topieli.



Dlatego też instruktorzy sportu pływackiego kładą dużą wagę na umiejętność ratowania tonących. Rzeki i jeziora nasze pochłaniają każdego lata dużo niepotrzebnych ofiar. Dlatego koniecznym jest, aby każdy sportowiec — pływak umiał przysiąc z pomocą ofiarom kąpieli. Jak wiadomo, tonący chwytwa się... brzytwy i w śmiertelnym strachu chwytwa zazwyczaj ratującego tak nieszczęśliwie, że często ponoszą śmierć obydwoj.

Teoretyczna nauka o sposobach ratowania tonących jest zbyt powierzchowna. W praktyce ratujący staczać musi formalną wojnę pod wodą z tonącym. Żyjemy w okresie ogromnego spopularyzowania wszelkiego rodzaju sportów, więc też obowiązkiem każdego klubu sportów wodnych jest, aby po dokładnym wyćwiczeniu wszystkich chwytów na lądzie, przejść w sezonie zimowym do ćwiczeń praktycznych w basenach pływackich.

We Francji, gdzie sport pływacki posiada najwięcej zwolenników, dział naukowy w akademii filmowej w Neuilly nakreślił specjalny film będący lekcją poglądową dla uczniów i instruktorów ratowania tonących. Podczas lekcji praktycznych odbywających się w basenach paryskich, instruktor wybrał specjalnie wyszkolonego pływaka, który występuje w roli ratującego a drugi pływak w roli tonącego. Całą walkę podwodną nakreśli operatorzy na kilku łódkach. Film ten wyświetlano następnie na lekcjach w klubach sportowych i kureńcy mogli doskonale zorientować

S. K. S. „Tęcza” mistrzem kieleckiej klasy

Decydujące spotkanie o mistrzostwo kieleckiej A-klasy, rozegrane zostało pomiędzy SKS „Tęcza” i MKS „Partyzant”. Zwycięstwo odniosła „Tęcza”, bijąc lokalnego rywala 2:1 (2:1).

Już pierwsze 15 minut zdecydowały o meczu. W czwartej minucie gry za toul na obroncy „Tęczy” sędzia dyktuje rzut karny, który egzekwuje Florczyk. Dwie minuty później pada wyrównanie ze strzału Junga. Gra staje się szybka i bardziej emocjonująca. Obie drużyny starają się za wszelką cenę uzyskać prowadzenie. W 10 min. środkowy napastnik „Tęczy” strzela z 20 m decydująca bramkę.

Przez cały czas spotkania przeważali „spolowcy”, nie mogąc zmienić wyniku. Doskonale bronący bramkarz Partyzanta Broniś, uratował swoją drużynę od większej porażki.

Zaznaczyć należy, że mecz toczył się strasznym upale, co wpłynęło na jego jakość.

Sędziował M. Skrobot ze Suchbatiowa.